

Izabela Szymańska

# Grodzieńskie ślady Elizy Orzeszkowej

Sto osiemdziesiąt lat temu urodziła się Eliza Orzeszkowa – zaangażowana społecznie pisarka, wrażliwa na ludzką krzywdę. Jej powieści ukazują obraz życia epoki, przegląd idei, wierzeń i rozterek. Zdobyła popularność w kraju i poza jego granicami, jej twórczość została przetłumaczona na blisko dwadzieścia języków. Dwukrotnie nominowana do literackiej Nagrody Nobla (1905 i 1909), pozostawiła po sobie bogatą spuściznę literacką, liczne pamiątki i cenny materiał archiwalny (rękopisy, listy, notatki). Mimo to, dziś jest pisarką nieco zapomnianą, kojarzoną głównie z lekturą szkolną *Nad Niemnem*. Warto spróbować to zmienić...

## Eliza Orzeszkowa i jej losy

Ród Pawłowskich, z którego pochodził ojciec Elizy Orzeszkowej, wywodził się z Kijowszczyzny i pieczętował się herbem Korwin. Ojciec pisarki Benedykt był człowiekiem poważnym i zrównoważonym, rozmiłowanym w książkach prawniczych i filozoficznych. Około 1815 roku Benedykt wyemigrował na Litwę,



Portret Elizy Orzeszkowej 1866 r.

Źródło: [www.polona.pl](http://www.polona.pl) (domena publiczna)

gdzie został adwokatem w sądzie grodzkim w Słonimiu, a potem pełnił różne funkcje prawnicze w Grodnie. Ożenił się z Teresą Borzęcką, która niestety zmarła po kilku latach małżeństwa. W 1837 roku ożenił się ponownie z panną Franciszką Kamieńską. Z tego związku, w rodzinnej Miłkowszczyźnie, przyszły na świat dwie córki: Klementyna (1838) oraz Elżbieta (1841), późniejsza Eliza Orzeszkowa. W 1843 roku ojciec zmarł nagle „w gabinecie swoim atakiem apoplektycznym śmiertelnie ugodzonym”<sup>1</sup>. Pozostawił po sobie okazałą bibliotekę, złożoną z kilku tysięcy dzieł oraz dość liczny zbiór obrazów, liczący sto kilkadziesiąt płócien o wysokiej wartości artystycznej. Eliza Orzeszkowa później wspominała ową bibliotekę: „Miałam lat siedem, a siostra moja, Klemunia, zaczynała rok dziesiąty. Czytywałyśmy już wiele. W domu naszym istniała tradycja czytania i pisania po macierzystym dziadku, który był jednym z tych, co spisywali ogromne i często ciekawe «Silva rerum» i po ojcu naszym, uczonym prawniku, a niegdyś prezesie jednej z tutejszych łóż wolnomularskich. Księgozbiór ojca napelniał dwie wielkie i ciężkie szafy; szafka lekka, nieduża, ze zbiorem lekkiej i nowej literatury, zdobiła pokój naszej matki. Pozwalano nam książki stąd i zowąd, czytać, ile i co się nam podobało”<sup>2</sup>.

Była to rodzina zamożnych ziemian, a Eliza otrzymała gruntowne wykształcenie. W 1852 roku wyjechała z Grodna na naukę do Warszawy. Na pensji, prowadzonej przez siostry sakramentki, uczyła się języka francuskiego i niemieckiego, historii powszechnej, historii literatury



Dom Elizy Orzeszkowej w Grodnie. Widok od strony ulicy.

Fot. Jan Bulhak, [1939], źródło: www.polona.pl (domena publiczna)

polskiej, geografii, arytmetyki, muzyki, rysunku i tańców. Tu też poznała Marię Wasiłowską, później Konopnicką, a ich przyjaźń przetrwała do końca życia Elizy.

Po ukończeniu pensji powróciła do Grodna, gdzie wkrótce została, w wieku 17 lat, wydana za mąż z woli rodziców za Piotra Orzeszkę, właściciela majątku Ludwinowo pod Kobryniem, w którym młodzi zamieszkali tuż po ślubie. Małżeństwo nie było udane, jednak pobyt w Ludwinowie stał się okazją do zaangażowania Elizy w życie społeczne. W czasie powstania styczniowego była łączniczką powstańców, zaopatrywała ich w żywność. W grudniu 1864 roku za udział i pomoc powstańcom stycz-

niowym majątek został skonfiskowany, a Piotr Orzeszko zesłany do guberni permskiej. Eliza Orzeszkowa powróciła do majątku rodziców w Miłkowszczyźnie. Jej małżeństwo rozpadło się, a małżonkowie już nigdy nie zamieszkali razem.

Miłkowszczyzna, jak większość majątków na Litwie, borykała się z trudnościami: prześladowania, represje ekonomiczne, trudności z dostosowaniem do nowej sytuacji gospodarczej po uwłaszczeniu chłopów. W efekcie majątek nie wytrzymał tych obciążeń i około 1870 roku trzeba było go sprzedać<sup>3</sup>.

Od 1869 roku Eliza Orzeszkowa mieszkała w Grodnie. Rozpoczęła pracę pisarską, nawiązała kontakty z ludźmi, związanymi z „Tygodnikiem Ilustrowanym” oraz „Przeglądem Tygodniowym”. Unieważniła swoje małżeństwo z Piotrem Orzeszką i związała się ze Stanisławem Nahorskim, choć oficjalnie poślubiła go dopiero w 1894 roku.

<sup>1</sup> E. Janowski, *Eliza Orzeszkowa*, Warszawa 1980, s. 18-20.

<sup>2</sup> E. Orzeszkowa, *Wspomnienie*, „Kraj”, 1885, R. 4, nr. 26, s. 24.

<sup>3</sup> E. Janowski, *op. cit.*, s. 54-85.





Eliza Orzeszkowa w swoim domu w Grodnie [1910] Źródło: www.polona.pl (domena publiczna)

W latach 1879–1882 przebywała w Wilnie, gdzie postanowiła spory spadek po matce zmarłej w 1878 roku, zainwestować w nieco śmiały pomysł uruchomienia księgarni wydawniczej. Była to próba ożywienia polskiego ruchu wydawniczego na Litwie. Zachowały się do dnia dzisiejszego tylko nieliczne druki wydane przez firmę E. Orzeszkowa i S-ka, która działała w Wilnie w latach 1879–1882. Publikowano książki, kalendarze, pisma humorystyczne. Pod względem zaopatrzenia księgarnia Elizy Orzeszkowej mogła śmiało rywalizować z największą ówczesnie firmą wileńską Józefa Zawadzkiego. Klienci księgarni chwalili ją za dobre zaopatrzenie

w literaturę piękną, naukową i popularno-naukową (głównie obcojęzyczną) oraz zachwycali się pomysłowym wyeksponowaniem w witrynach. Serię wydawniczą otworzyło wydanie w styczniu 1880 roku rozprawy *Patriotyzm i kosmopolityzm* autorstwa Elizy Orzeszkowej. W tym samym roku ukazał się katalog, reklamujący nadchodzące druki, który zawierał dwanaście pozycji z zakresu beletrystyki i literatury naukowej. Jednak działalność księgarni

Elizy Orzeszkowej stawała się dla władz rosyjskich coraz bardziej kłopotliwa: „jest w sprzeczności z warunkami zezwolenia i w ogóle szkodliwa dla tego kraju jako służąca w charakterze przewodnika i podtrzymująca polską agitację”<sup>4</sup>. Wydawnictwo zostało zamknięte 27 lutego 1882 roku, a pisarkę skazano na przymusowe osiedlenie w Grodnie. To właśnie w tym mieście dożyła swoich dni i tu została pochowana<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> M. Zięba, *Eliza Orzeszkowa jako księgarz i wydawca* [w:] *W świecie Elizy Orzeszkowej*, pod red. H. Bursztyńskiej, Kraków 1990, s. 205.

<sup>5</sup> Tamże.

## Grodno Elizy Orzeszkowej

Po III rozbiorze Polski, w 1795 roku, Grodno znalazło się w zaborze rosyjskim. W 1801 roku miasto stało się siedzibą nowej guberni grodzieńskiej. Po powstaniu listopadowym w 1830 roku w Grodnie nastąpiła fala rusyfikacji, kasowano klasztory, konfiskowano majątki, a gubernatorem został Michał Murawjow zwany „Wieszatkiem”. Jednakże miasto pozostawało wciąż ważnym ośrodkiem ruchu narodowowyzwoleńczego, a jego mieszkańcy licznie uczestniczyli w powstaniu styczniowym. Po jego upadku, niestety rozpoczęła się kolejna fala rusyfikacji. W 1866 roku Rosjanie wydali zakaz mówienia po polsku w życiu publicznym. Mieszkańcy jednak nie poddali się i potajemnie organizowano spotkania teatralne, muzyczne i literackie w prywatnych domach. Eliza Orzeszkowa również aktywnie włączyła się w działania, powstrzymujące rusyfikację. Dzięki inicjatywie mieszkańców, w 1907 roku w Grodnie zainstalowano pierwsze telefony, a w 1909 roku wybudowano żelazny most na rzece Niemen. Kolejnej nowinki technicznej Eliza Orzeszkowa już nie doczekała, w 1912 roku, w dwa lata po śmierci pisarki, w mieście zagosiła elektryczność.

Po raz pierwszy w Grodnie Eliza Orzeszkowa pojawiła się już w dzieciństwie. Przyjeżdżała do tego miasta w miesiącach zimowych wraz z matką Franciszką, babką Elżbietą Kamińską, siostrą Klementyną i nauczycielkami. Po ślubie matki z Konstantym Widackim, rodzina Elizy zamieszkała przy ulicy Brygidzkiej, zajmując dziewięciopoko-



Dom Elizy Orzeszkowej w Grodnie, 2017

Fot. Adam Tomasz Grabowski

jowe mieszkanie. Ponownie do Grodna powróciła po ukończeniu warszawskiej pensji Sióstr Sakramentek. Bywała w Grodnie również w latach 1864–1869, przyjeżdżając na krótkie pobyty. Na stałe do miasta przeniosła się w listopadzie 1869 roku. Wspominała: „Z żalem opuszczałam wieś, której spokój najlepiej harmonizuje z dzisiejszym moim usposobieniem, ale uznałam koniecznym spełnić w tym wolę matki, która życzyła sobie mieć mię przy sobie, a na koniec winnam to była zdrowiu, potrzebującemu pomocy tutejszych eskulapów”<sup>6</sup>. Pozostała w tym mieście już do swojej śmierci w 1910 roku. Zamieszkała w małym mieszkanku, w pobliżu Siennego Rynku. Pierwsze odczucia pisarki po przeniesieniu się do miasta nie napawały optymizmem: „Musiałabym chyba dostać

Homerowe pióro, aby zdołać opisać miotające mną uczucia niecierpliwości, znudzenia i tęsknoty na widok czarnych od błota ulic grodzieńskich, wody deszczowej ściekającej z dachów monotonnymi strumieniami (...) niekiedy widok ten urozmaica przejeżdżająca zabłocona dorożka. W Grodnie mieszkam jak na obczyźnie, oprócz kilku najbliższych osób z nikim nie związana jestem żadnym ściślejszym i sympatyczniejszym stosunkiem”<sup>7</sup>. Orzeszkowa zakładała, że Grodno jest na krótko, marzyła o osiedleniu się w Wilnie lub w Warszawie. Widziała w mieście tylko brudne i szare chodniki, zachlapane błotem ulice i czuła wielkie osamotnienie. Oczekiwała niecierpliwie letnich wakacji, które spędzała na wsi, wśród natury. Wszystko jednak uległo zmianie w 1874 roku, gdy w życiu pisarki pojawił się Stanisław Nahorski, adwokat grodzieński. Poznali się w 1867 roku, kiedy Nahorski pomagał jej prowadzić sprawy, związane

<sup>6</sup> Ziemia nadniemeńska Elizy Orzeszkowej, Białystok 2012, s. [10].

<sup>7</sup> S. Poczubut-Odlanicki, Szlakiem Elizy Orzeszkowej i jej bohaterów wiek później, Białystok 2007, s. 9, 11.



z majątkiem milkowskim. Ta znajomość początkowo oparta tylko na interesach, przerodziła się w głębsze relacje i trwały związek. „Mecenas kochanieńki”, jak nazywała Stanisława był bardzo mocno związany z Grodnem, tu ułożył swój sukces zawodowy i nie zamierzał opuszczać miasta. W jednym ze swych listów Orzeszkowa napisała: „Porzucić Grodno, którego nie cierpię, dla Wilna lub dla Warszawy, całkiem niepodobna. Tak się już życie złożyło, tak już niech płynie do samego końca”<sup>8</sup>. Kolejnym momentem, przełamującym ostatecznie niechęć Elizy Orzeszkowej do miasta, stał się wielki pożar Grodna w 1885 roku. Pożar trawił miasto przez dwie doby i zniszczył całkowicie siedemnaście uliczek i zaułków. Spłonęło wówczas pięćset dwadzieścia domów, straty materialne mieszkańców oszacowano na ponad 2 miliony rubli (miasto liczyło wówczas około 50 tys. mieszkańców). Spłonął też dom, w którym mieszkała Orzeszkowa. Straciła znaczną część swego dobytku i ponad tysiąc woluminów księgozbioru, odziedziczonego po ojcu. W liście do Henryka Elzenberga napisała: „Jest to, a raczej było to, rodzinne moje miasto. Mam w nim wśród sfer różnych mnóstwo znajomych, w każdym zakątku, mnóstwo wspomnień – więc siedzę w spiecu, kurzawie, chmurach popiołu, które wiatr znad zgliszcz podnosi, w niewygodach wszelkiego rodzaju i czynię co mogę. Wszłam w skład komitetu kobiet przybiegającego z doraźną pomocą najwięcej potrzebującym”<sup>9</sup>. Pisarka wstrząśnięta ogromem zniszczeń i wielkością strat w mieście, poruszona bohaterstwem i ofiarnością mieszkańców, napisała w liście do Leopolda Meyeta: „Wyobrażałam sobie, że nie lubię Grodna, teraz przekonałam się, jak bardzo miasto i jego ludność kochałam”<sup>10</sup>. Po pożarze wiosną

1886 roku, zamieszkała w parterowym drewnianym domu na rogu ulic Polnej i Piaskowej. W tym mieszkaniu pisarkę często odwiedzali grodzieńscy przyjaciele, literaci i artyści z różnych stron kraju m.in.: pianista Józef Śliwiński, śpiewaczka Józefa Szlezigerówna, dziennikarz i aktor teatralny oraz filmowy Józef Kotarbiński. Grodzieńskie mieszkanie Orzeszkowej składało się z przedpokoju oraz dwóch pokoi. Większy pokój pełnił również rolę sypialni. Wyposażenie mieszkania to głównie półki i regały z książkami, biurko do pisania oraz obrazy zdobiące ściany, ocalałe z kolekcji ojca pisarki. W lutym 1892 roku Eliza Orzeszkowa gościła w swoim mieszkaniu przedstawicieli warszawskich komitetów jubileuszowych, którzy odwiedzili ją w Grodnie, aby podziękować za dwadzieścia pięć lat pracy literackiej i społecznej oraz przekazać wiele darów i upominków od rodaków z różnych stron kraju. Niedługo potem pisarka zmieniła ponownie miejsce zamieszkania. Po ślubie ze Stanisławem Nahorskim, przenieśli się do domu męża, do „szarego domku”, który pozostał jej ostatnim grodzieńskim domem<sup>11</sup>.

### Dom Elizy Orzeszkowej

Budynek został wzniesiony w latach sześćdziesiątych XVIII wieku, według projektu architekta J. Messnera, z przeznaczeniem dla pracowników grodzieńskich manufaktur Antoniego Tyzenhauza. Położony przy ówczesnej ulicy

Rozkosz. Był to drewniany, parterowy budynek na planie prostokąta. Wejście główne, poprzedzone zostało gankiem, nad którym znajdował się niewielki balkon. Na przełomie XIX i XX wieku budynek należał do adwokata Stanisława Nahorskiego, drugiego męża Orzeszkowej. W latach dwudziestych XX wieku w domu tym otwarto muzeum, poświęcone pisarce. Po II wojnie światowej lokal zajmowała stacja krwiodawstwa, następnie oddział Związku Pisarzy Białorusi. W 1967 roku w budynku utworzono niewielką izbę pamięci Elizy Orzeszkowej. W 1976 roku, w związku z poszerzaniem ulicy, obiekt rozebrano i trzy lata później ustawiono kilka metrów dalej. Obecnie w budynku znajdują się działy Biblioteki Naukowej im. Karskiego. W 2001 roku otwarto dwa pamiątkowe pokoje, poświęcone życiu i twórczości Elizy Orzeszkowej. Dzięki zachowanym fotografiom udało się odtworzyć salon i gabinet. W gabinecie znalazło się biurko pisarki, jej przybory do pisania, własnoręcznie wykonane zielniki, zdjęcia jej rodziców, a także drugie wydanie *Nad Niemnem* z 1889 roku. W drugim pomieszczeniu, saloniku, znajduje się oryginalny kominek oraz kopia obrazu *Barany*, który kiedyś zdołał ten pokój. W latach 2008–2009 budynek odrestaurowano i 11 kwietnia 2009 roku muzeum zostało ponownie udostępnione zwiedzającym. Biblioteka organizuje konferencje i różnego rodzaju spotkania, poświęcone Elizie Orzeszkowej, a w czerwcu, w dzień urodzin pisarki, organizowany jest „Bal u Orzeszkowej”,

<sup>8</sup> Tamże, s. 12-13.

<sup>9</sup> *Ziemia nadniemeńska...*, op. cit., s. [12]; S. Poczubot-Odlanicki, op. cit., s. 16.

<sup>10</sup> *Ziemia nadniemeńska...*, op. cit., s. [13].

<sup>11</sup> Tamże, s. [15-18].

gdzie muzyka i tańce przenoszą uczestników w świat autorki *Nad Niemnem*. Na domu znajduje się tablica ku czci pisarki, odsłonięta w 1992 roku.

Do czasów Elizy przeniosą nas wspomnienia Franciszka Godlewskiego, przyjaciela i częstego gościa pisarki: „Siedzibą pani Orzeszkowej był staroświecki, parterowy dworek, stanowiący jedyny drewniany zabytek z epoki tyzenhauzowskiej. (...) Domek oszalowany deskami miał niski dach, kryty cynkową blachą, a od frontu facjatę z balkonem i dwiema mansardami. Pomalowany był na szarobłękitny kolor, na którym odbijały białe drzwi, okna i okiennice. Wejście z chodnika prowadziło przez sionkę i przedpokój – na prawo do przestronnego salonu, na lewo – do saloniku, wprost zaś – do pokoju jadalnego, wychodzącego na kryty ganek. (...) Za salonikiem leżał gabinet i sypialnia pani Orzeszkowej. Pokoje gościnne i służbowe mieściły się w prawym skrzydle domu i na „górkach”. Mieszkanie było urządzone skromnie. (...) W małym saloniku znajdował się marmurowy kominek – nad nim lustro. Ściany ozdabiała „Anastazja” A. Kamieńskiego (...), obraz „Barany” i „Dwie siostry” niewiadomego pędzla, piękny portret pani Pawłowskiej z małą Elizą, roboty jej stryja Pawłowskiego, kilka sztychów, miniatur, dagerotypów i fotografii. Szafy były przepelnione książkami (...). Na wszelkich półkach i stolikach leżały książki, albumy i zeszyty. Mieszkanie ożywiały zawsze zimą świeże białe bzy, cyklameny i azalie,

oraz bukiety sezonowych kwiatów. Gabinet był ciasny, ciemny; biurko małe, zarzucone książkami i papierami”<sup>12</sup>.

Dwuletni spokój i stabilizację życia małżeńskiego Elizy Orzeszkowej przeżyła nagła śmierć Stanisława Nahorskiego w grudniu 1896 roku. W tym trudnym czasie wspierali ją przyjaciele – pomagając jej w prowadzeniu gospodarstwa domowego, towarzysząc jej w podróżach oraz wspomagając w jej działalności oświatowej. Orzeszkowa odnalazła ukojenie w pracy twórczej. W jej domu działał „uniwersytet” dla dziewcząt, odbywały się tajne lekcje dla chłopców z grodzieńskich gimnazjów, spotkania z ludźmi świata nauki, literatury i sztuki. Odwiedzali jej dom m.in.: Zygmunt Gloger, Jan Karłowicz, Maria Konopnicka z Marią Dulębianką, Józef i Lucyna Kotarbińscy, Wincenty Lutosławski, Leopold Meyet, Maria Rodziewiczówna, Henryk Kuna. W „szarym domku” były też biblioteka i czytelnia, zorganizowane poza wiedzą i zgodą ówczesnych władz. Eliza Orzeszkowa bardzo lubiła odpoczywać na ganku swego grodzieńskiego domu, który opisywała w liście do Eugenii Żmijewskiej: „Z wyjątkiem paru przedpołudniowych godzin, przez które bazgrzę, całe dnie przesiaduję na znanym Ci już ganku, w pobliżu którego słowik śpiewa i nad którym zaczynają już kwitnąć kasztany”<sup>13</sup>. Odbywała też samotne lub z przyjaciółmi przechadzki po Grodnie: „Spotykało się też p. Orzeszkową idącą po drewnianych chodnikach (...). Dążyła w stronę ubożuchnych, wrośniętych w ziemię domków rzemieślniczych

czy do getta żydowskiego. Zatrzymywała się, wchodziła do lepiarek i kramików, gwarzyła o tem i owem, podpatrywała życie, obyczaje, badała wierzenia i przesady, współczuła, pocieszała, wspomagała, a zbogacona spostrzeżeniami wracała do samotni – jak swoją siedzibę nazywała”<sup>14</sup>. Pisarka często odpoczywała też w miejskim parku, gdzie znajduje się budynek teatru. Zazwyczaj ubrana na czarno, z parasolką i z pieskiem na smyczy przemierzała alejki parkowe.

## Park miejski i teatr w Grodnie

W XVII wieku do Grodna przyjechał francuski botanik, lekarz i biolog Jean Emmanuel Gilibert, zaproszony do miasta przez starostę Antoniego Tyzenhauza. W 1776 roku założył tam ogród botaniczny, który już na samym początku swego istnienia stał się jednym z najlepszych w Europie – ponad dwa tysiące okazów roślinnych. Ogród zwiedzał sam król Stanisław August Poniatowski. Wkrótce po zmianie starosty, profesor Gilibert przeniósł się do Wilna, zabierając ze sobą kolekcję roślin Grodna. Dokładnie nie wiadomo kiedy ogród botaniczny został zamieniony w park miejski. Dzisiaj park nosi imię Gilberta, a na ponad 7 hektarach znajduje się ponad 30 gatunków drzew, rozległe trawniki i fontanna.

Na terenie parku znajduje się zabytkowy budynek teatru. Wybudowany w czasach Antoniego Tyzenhauza, w 1772 roku, był pierwszym teatrem publicznym w Grodnie. Zaprojektowany przez architektów I.I. Möesera i G. Sacco. Był wielokrotnie przebudowywany, przez co nie zachował swojego historycznego wyglądu. Od 1940 roku w budynku działa Grodzieński Teatr Lalek. W latach

<sup>12</sup> F. Godlewski, *Pani Orzeszkowa*, Warszawa 1934, s. 22-23.

<sup>13</sup> *Ziemia nadniemeńska...*, op. cit., s. 22.

<sup>14</sup> F. Godlewski, op. cit., s. 21-22.



Wnętrze domu Elizy Orzeszkowej. Biurko pisarki w zaaranżowanym gabinecie, 2017

Fot. Adam Tomasz Grabowski

ry trafił do świątyni z grodzieńskiego kościoła brygidek. W kościele umieszczona została tablica, upamiętniająca ślub Elizy Orzeszkowej z Piotrem Orzeszką, który odbył się 21 stycznia 1858 roku. Tak oto opisała to wydarzenie w swoim pamiętniku: „Ślub dawał nam w kościele bernardyńskim ks. Gintowt (...). Osób na weselu było mnóstwo, tańczono do dnia białego (...). Parę tygodni po ślubie przebyliśmy jeszcze w Grodnie, oddając i przyjmując mnóstwo wizyt, po czym w pewien dzień lutowy, mroźny i śnieżny, puściliśmy się w podróż do Ludwinowa, o mil czternaście od Grodna, w powiecie Kobrzyńskim (...)”<sup>16</sup>. Wychodząc za mąż Eliza miała zaledwie 17 lat. Dużo starszego od niej Piotra Orzeszkę, liczącego sobie wówczas 35 lat, wybrali jej matka i ojczym. Przez pierwsze 2-3 lata małżeństwo było udane, ale później relacje między małżonkami zaczęły się psuć, by w końcu doprowadzić do rozstania i unieważnienia tego związku.

Drugą ważną świątynią w losach Elizy Orzeszkowej był kościół pojezuicki, obecnie Bazylika Katedralna św. Franciszka Ksawerego. Fundatorem pierwszego kościoła w tym miejscu był król Stefan Batory, który pod koniec swego życia czynił starania, aby sprowadzić do Grodna jezuitów. Kościół miał stać się miejscem spoczynku króla, ale w chwili jego śmierci w 1586 roku, nie został jeszcze ukończony. Pierwsza świątynia była drewniana, obecny murowany kościół zaczęto budować w 1678 roku, a prace prowadzono przez kilkadziesiąt lat. Uroczysta konsekracja odbyła się

2011–2012 został poddany gruntownej renowacji i technicznej modernizacji.

Teatr Eliza Orzeszkowa знаła ze swych lat młodości, kiedy oglądała przedstawienia polskich zespołów teatralnych, odwiedzających Grodno. Jesienią 1905 roku odwiedziła teatr z okazji koncertu Filharmonii Warszawskiej, połączonego z występem aktorki Jadwigi Mrozowskiej. Zimą 1905 roku pisarka obejrzała przedstawienie *Harde dusze*, zrealizowane na podstawie jej powieści *Bene nati*. Jak później wspominała w liście do Leopolda Meyeta: „(...) mieliśmy w ciągu zimy przedstawienia polskie w teatrze; jedna z trup grała *Harde dusze* wybornie, a Grodno polskie tłumnie napelniające teatr oklaskiwało sztukę swojej domowej autorki i ją wywołało. Kłaniała się za wywołania i oklaski ze swojej łoży”<sup>15</sup>. Była też w teatrze 29 marca 1907 roku na przedstawieniu zespołu teatru wileńskiego, który przygotował insceni-

zując, opartą na utworach Orzeszkowej z okazji czterdziestolecia jej pracy literackiej.

## Grodzieńskie świątynie

Warto jeszcze wspomnieć grodzieńskie świątynie, które przewinęły się w życiu Elizy Orzeszkowej. Pierwsza z nich to kościół Znalezienia Krzyża Świętego w Grodnie (kościół bernardyński), który wybudowany został w latach 1602–1618. Jest to trójnawowa bazylika z półkolistym prezbiterium. Bardzo cennym zabytkiem jest zespół czternastu ołtarzy z XVIII wieku oraz obraz słynący cudami Matki Boskiej Messyńskiej z połowy XVII wieku, któ-

<sup>15</sup> Ziemia nadniemeńska..., op. cit., s. 30.

<sup>16</sup> Tamże, s. 14.





Pomnik Elizy Orzeszkowej w Grodnie, 2019

Fot. Anna Bajgus

w 1705 roku. W 1990 roku papież Jan Paweł II nadał kościołowi tytuł bazyliki mniejszej, a w 1991 roku ustanowił diecezję grodzieńską, podnosząc świątynię do rangi katedry. Wnętrze świątyni ozdabia zespół dwunastu drewnianych, barokowych ołtarzy. Szczególną uwagę warto zwrócić na ołtarz główny, wykonany w latach 1736–1737 przez Johanna

Christiana Schmidta. W kościele znajdują się osiemnastowieczne obrazy wraz z cudownym obrazem Matki Boskiej Studenckiej (należał do bractwa studentów kolegium jezuickiego). Rokoko-

wa ambona i konfesjonały. We wnętrzu znajduje się również pomnik zasłużonego dla Grodna, Antoniego Tyzenhauza, wykonany przed 1900 rokiem z brązu i marmuru przez rzeźbiarza ze Lwowa, Tomasza Dykasa. W tym kościele 2 listopada 1894 roku odbył się ślub Elizy Orzeszkowej i Stanisława Nahorskiego. Po ślubie Eliza zamieszkała w domu męża. Niestety, niedługo przyszło cieszyć się Elizie małżeństwem. Stanisław zmarł nagle 12 grudnia 1896 roku. Pi-sarka mieszkała w „szarym domku” do końca swoich dni. Zmarła 18 maja 1910 roku po ciężkiej chorobie serca. Pochowano ją na grodzieńskim cmentarzu parafialnym (farnym). W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło około 15 tys. osób. Z całego kraju przybyło sto trzydzieści delegacji. W kondukcje szli m.in.: przedstawiciele urzędu miasta Grodna, Wilna, Warszawy, przedstawiciele zarządów miejskich Kowna, Mińska, Kijowa, Petersburga, Moskwy, Białegostoku, reprezentanci licznych organizacji i zrzeszeń kulturalnych oraz zawodowych warszawskich, wileńskich, łódzkich, a także z Moskwy i Kijowa<sup>17</sup>.

## Cmentarz farny w Grodnie

Pomysłodawcą powstania cmentarza w 1792 roku był ówczesny grodzieński proboszcz ks. Józef Muczyński. Zajmuje powierzchnię trzech hektarów. W czasie II wojny światowej cmentarz uległ częściowemu zniszczeniu. Został zamknięty w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku. W 1986 roku otrzymał status pomnika o znaczeniu regionalnym. Większość nagrobków pochodzi

<sup>17</sup> T. Górniak, *Orzeszkowiana w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego [w:] Od przeszłości do teraźniejszości. Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego 1945-2015*, Łódź 2015, s. 316.



z końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku. Wśród znanych osób pochowani są tutaj m.in.: architekt włoski Giuseppe de Sacco, rzeźbiarz grodzieński Bolesław Szyszkiewicz, profesor gimnazjum męskiego w Grodnie biolog Jan Kochanowski, twórca grodzieńskiego ZOO czy też przedstawiciele znanych grodzieńskich rodów: Wróblewskich, Giedrojciów, Ejsmondów, Hlebowiczów. Najbardziej znaną postacią spoczywającą na grodzieńskim cmentarzu jest pisarka Eliza Orzeszkowa. Tu również pochowane są osoby bliskie pisarce m.in.: drugi mąż Stanisław Nahorski, matka Franciszka Widacka oraz ojczym Konstanty Widacki.

### Pomnik Elizy Orzeszkowej.

20 października 1929 roku w grodzieńskim miejskim parku odsłonięto pomnik Elizy Orzeszkowej dłuta Romualda Zerycha. Obecnie pomnik stoi w innym miejscu, przeniesiono go z parku na skwer przy ulicy Orzeszkowej, w pobliżu Domu Orzeszkowej.

W dzisiejszym Grodnie nie przetrwało już wiele miejsc związanych z postacią pisarki, przypominają ją: dom, w którym mieszkała, tablica upamiętniająca ślub z Piotrem Orzeszką w kościele bernardyńskim, pomnik oraz cmentarz z grobem pisarki i grobami jej bliskich. Niezmiennie przepływa przez

miasto rzeka Niemen, nad której brzegami osadziła bohaterów swoich powieści Eliza Orzeszkowa. Niewiele się zachowało materialnych śladów bytności pisarki w Grodnie, ale nadal można wyczuć jej obecność spoglądając na rzekę, spacerując starymi uliczkami i zaglądając w zabytkowe zakamarki miasta.

Odwiedzając miejsca związane z pisarzami, noszące ślady ich pobytu, mamy szansę zajrzeć do ich życia prywatnego, poczuć emocje, które im towarzyszyły. Dzięki takim wyprawom, postaci z kart podręcznika „ożywają”, a my poznajemy je bliżej, „dotykając” pozostałych po nich pamiątek.



### IZABELA SZYMAŃSKA

– zawodowo związana z Książnicą Podlaską im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Przewodnik turystyczny PTTK po województwie podlaskim. Współautorka monografii: *Pałac Branickich. Historia i wnętrza* (2011, 2014), *Dom Sakowiczów. Historia domu i posesji przy ul. Warszawskiej 9 w Białymstoku* (2017). Autorka

tekstów i członek zespołu redakcyjnego *Kanonu krajoznawczego województwa podlaskiego* (2015). Autorka artykułów w: „Studiach Podlaskich”, „Roczniku Zabłudowskim”, „Głosie Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego”, „Gazecie Wasilkowskiej”, „Szeptach Juchnowieckich”.

foto. archiwum prywatne Izabeli Szymańskiej